

10 gr.

# ABC

10 gr.

**NOWINY CODZIENNE**

**Nr. 270 A**

**Warszawa, wtorek 13 września 1938 r.**

**Rok XIII**

**Przegląd wojsk w Norymberdze**

## Hitler do armii

**mówił o prawie zjednoczenia Niemiec**

NORYMBERGA, 12. 9. Przegląd wojska i ćwiczenia wojskowe, które odbyły się w poniedziałek rano, zostały wznowione po południu w obecności kanclerza i generalicji. Marszałek Goering, który jest chory, był zastąpiony przez gen. Milcha. O godz. 14-ej przybył Hitler, wznosząc silnym głosem okrzyk: „Heil żołnierze”. Żołnierze odpowiedzieli na to powitanie okrzykiem na cześć Hitlera.

Następnie Hitler wygłosił przemówienie, w którym — przypominając przyłączenie Austrii, oświadczył, iż jest to realizowanie tysiącletnich marzeń. „Wy, żołnierze” — powiedział Hitler — „spełniście te marzenia, wchodząc do Austrii”.

Następnie kanclerz wygłosił

pochwałę partii narodowo-socjalistycznej, która w ciągu mniej, niż 20 lat — jak powiedział — zdołała zrealizować jedność Niemiec. Armia i partia są gwarantami wspólnoty narodowej na wewnątrz, broniąc jej na zewnątrz.

Nie rokowania i konferencje — powiedział Hitler — dają nam prawo zjednoczenia wszystkich Niemców, trzeba było to prawo wziąć. Dlatego jesteście tutaj, moi żołnierze.

Narodowy socjalizm kształci naród niemiecki dla wspólnoty narodowej, a armia kształci go dla obrony wspólnoty narodowej na zewnątrz.

Naród niemiecki ma zaufanie do was, o ile chodzi o rozwiązanie tego zadania, i wie, że może

mieć do was zaufanie. Wiem, iż macie najlepszą broń, jaka dzisiaj istnieje, najlepsze formacje i również najlepszego ducha. Miałem okazję w ciągu ostatnich miesięcy widzieć was na polach manewrów, na polach ćwiczeń w strzelaniu i wiem, że naród niemiecki może na was polegać. Nie

służymy dla zapłaty, dla wynagrodzenia na tym świecie, służymy naszemu narodowi i Niemcom. „Niemcy sieg heil”.

Przemówienie kanclerza Hitlera trwało siedem minut.

Wieczorem, na uroczystości zamknięcia kongresu, Hitler wygłosił drugie przemówienie.

## Anglia nie będzie neutralna w ogólnym konflikcie

LONDYN, 12. 9. W niedzielę wieczorem przedstawiciel rządu angielskiego złożył prasie angielskiej i korespondentom zagranicznym przemówienie w Londynie oświadczenie w sprawie konfliktu czesko-niemieckiego.

Rząd angielski — mówi pierwsze słowa deklaracji — zdaje sobie spra-

wę z niebezpieczeństwa, jakie przedstawia sprawa czeska, wierzy jednak dalej w pokojowe załatwienie problemu. W dalszym ciągu deklaracja podkreśla znaczenie misji lorda Runcimana, a przechodząc do krótkiego omówienia ostatniego planu czeskiego, oświadczenie stwierdza, że narzuca się potrzeba dalszych rozmów, a może i pewnych zmian w planie czeskim. Nie ma jednak usprawiedliwienia dla przerwania rozmów na rzecz jakiegos drastycznego rozwiązania kwestii.

Anglia nie mogłaby pozostać neutralna w ogólnym konflikcie, w którym integralność Francji byłaby zagrożona. Rząd Rzeszy nie powinien się ludzi licząc na krótką i pomyślną kampanię przeciwko Czechom bez interwencji Francji i Anglii. Rządy dominiów utrzymują ściśle porozumienie z centralą. Anglia utrzymuje tradycyjne związki z Francją, której bezpieczeństwo i integralność granic jest najsilniej związana z bezpieczeństwem i integralnością Anglii.

## 10 ofiar zderzenia drezyny z lokomotywą

CZERNIOWCE, 12. 9. W pobliżu miasta Targu Mureș w Siedmiogrodzie jadąca z dużą szybkością drezyna, na której znajdowało się 10-ciu

ludzi, zderzyła się ze stojącą na stacji lokomotywą. Na skutek zderzenia poniosły śmierć na miejscu 2 osoby. 8 zaś zostało ciężko rannych.

# Czynnik zaufania

Chcąc trwale uregulować stronę handlową wytwórczości rolniczej, rozwiązać trudne zagadnienie pośrednictwa przy sprzedaży produktów rolnych, należy w pierwszym rzędzie zorganizować na właściwych zasadach handel zbożem, wyrwać go z rąk anonimowego pośrednictwa i spekulacji, bezkarnie dzisiaj w tej dziedzinie zerujących.

Stworzenie odpowiedniego aparatu handlowego dla czterech podstawowych zbóż — pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa, aparatu, opartego na samodzielnym placówkach handlowych, prowadzących przy pomocy własnej centrali wspólną politykę cen, warunków zakupu, standardów jakości oraz dokonywujących wspólnych transakcji eksportowych, jak również uzgadniających wzajemnie zaopatrzenia większych skupisk ludnościowych w kraju, dostaw dla wojska, samorządów i t. d., musi być punktem wyjścia akcji zreorganizowania handlu rolniczego w Polsce.

Aparatem wykonawczym, centralnym, organizacji han-

dlu zbożem powinna być „Centrala Zbożowa”, właściwymi zaś jednostkami handlowymi poszczególne powiatowe spółdzielnie zbożowe. Problem reorganizacji handlu zbożem można rozwiązywać różnymi drogami. Albo powoli, stopniowo, ewolucyjnie, propagując i pomagając do powstawania nowych placówek zbożowych, lub rozwijając już istniejące, a równolegle organizując aparat nadzórny, kontrolny, który ze względu na różnorodny charakter poszczególnych „firm” dla zachowania równowagi, powinien być w rękach państwa; albo też inaczej, w krótkim okresie czasu rewolucyjnie zmieniając stosunki w handlu zbożem, ustalając jeden typ organizacji handlowej, wciągając do akcji szerokie rzesze zainteresowanych rolników, nadając temu typowi organizacji handlowej daleko idący charakter społeczny, a jednocześnie pozostawiając mu zorganizowanie własnej centrali, przy nadaniu mu szerokiej autonomii w zakresie prowadzenia zbożowej polityki handlowej i przy zarezer-

wowaniu dla wykonawczych organów państwowych jedynie zasadniczych funkcji nadzoru i kontroli.

W dzisiejszych naszych warunkach, mając na uwadze, że właściwe zorganizowanie handlu zbożem jest punktem wyjścia dla poprawy stosunków gospodarczych w rolnictwie, wybór nasz jest jasny. W pełni doceniamy walory wszelkie go działania stopniowego, ewolucyjnego, wychowawczego, które w pierwszym rzędzie ułatwia właściwe zorganizowanie samego aparatu, wyszkolenie personelu, pozwala uniknąć licznych trudności i błędów, wybieramy jednak ze względu na konieczność szybkiego ruszenia wsi z dzisiejszego marazmu, drugą drogę. Za tym wyborem idą pewne posunięcia, którym konsekwentnie i odważnie trzeba stawić czoła, chociaż niewątpliwie w pewnych kołach będą one niepopularne.

Pierwsze — to wchłonięcie przez nową organizację wprawdzie nielicznych, ale dzisiaj już istniejących polskich firm zbożowych prywatnych, spół-

**RZEKŁ RABI ELLECER: NIE ZYDA MOŻNA PRZEBIĆ NAWET W DZIEŃ SĄDNY, GDY PRZYPADNIE W SZABAT RZEKLI UCZNIOWIE RABBIEGO: POWIEDZ RACZKO ZARZĄC. A TEN NA TO: BYNAJMNIEJ, GDYŻ PRZY ZARZYNANIU TRZEBA ODMAWIAĆ MODLITWĘ ZŁOŻĄ. A PRZY PRZEBIJIANIU NIE JEST POTRZEBNA „MODLITWA”**

(Pesachim 496)

## Wroga postawa Francuzów wobec min. Cota

PARYŻ, 12. 9. W Mézières i Charleville odbyły się wiece zorganizowane przez powszechny związek pokoju, na których przemawiał min. b. min. Cota. Stronictwa nacjonalistyczne podjęły w związku z tym ożywioną działalność i wydały szereg ulotek, wzywających ludność do manife-

stacji przeciwko „szkodnikom i niktowi francuskiego”.

B. min. Cota, niepewny przyjęcia jakie go mogło spotkać, wołał z przyjazdu zrezygnować i na wiecie nie przybył. Wiece te zamieniły się w olbrzymie manifestacje uczuć patriotycznych miejscowej ludności.

## Sześciu policjantów żydowskich zabito z zasadzki

JEROZOLIMA, 12. 9. Sześciu żydowskich policjantów, którzy stanowili ochronę dla ekipy techników telefonicznych, zakładających linię pomiędzy Jaffą a Gazą, zostało zabi-

tych z zasadzki. Napastnicy ścigali z nich mundury, broń i amunicję. Technicy telefoniczni zdołali zbiec i ukryć się w najbliższym żydowskim osiedlu.

**Echa Incydentu pod Czang-Ku-Feng**

## Wytyczenie granicy sowiecko-mandżurskiej

TOKIO, 12. 9. Rozmowy pomiędzy ambasadorem japońskim Szigemitsu a zastępcą komisarza spr. zagr. Potiemkinem w sprawie powołania komisji dla wytyczenia granicy sowiecko-mandżurskiej zbliżają się do pomyślnego końca. Zadaniem tej komisji będzie wytyczenie granicy w

okolicach Czangkufeng na odcinku 8-kilometrowej długości.

Zdaniem japońskiego ministerstwa spr. zagr. pomyślnie zakończenie prac tej komisji mogłoby mieć korzystny wpływ na inne zagadnienie, pozostające w związku z wytyczeniem granicy między oboma krajami.

## Ś. p. Helena Wasilewska

W niedzielę d. 11 b. m. zmarła w Warszawie ś. p. Helena Wasilewska, żona jednego z głównych ideologów ruchu wszechpolskiego i pisarza narodowego p. Zygmunta Wasilewskiego, redaktora „Myśli Narodowej”.

Ś. p. Zmarła była osobą niepospolitych zalet serca i umysłu. Pełna najszlachetniejszych u-

czuć, interesująca się żywo wszystkim, co się w Polsce działo, była prawdziwą towarzyszką pracy dla człowieka, poświęcającego się w całości sprawom publicznym.

Miała serce wrażliwe na niedolę ludzką. Nie brakło jej nigdy tam, gdzie nędza i nieszczęście wołały o pomoc. Mimo skromnych środków, jakimi rozporządzała, po cichu bez rozgłosu była zawsze pocieszycielką strapionych.

Cześć jej świetlanej pamięci!

Ś. p. Zmarła osierociła syna z pierwszego małżeństwa, p. Stefana Godlewskiego, cenionego poetę oraz syna swego męża z pierwszego małżeństwa p. p. Tadeusza Wasilewskiego, attaché wojskowego naszego poselstwa w Belgradzie.

Rodzinnie ś. p. Zmarłej towarzyszy głębokie współczucie szerokiej kół narodowych w Polsce. Do tego współczucia przyłącza się i redakcja „ABC”.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w głównym kościele Zbawiciela w środę 14 b. m. o godz. 10 i pół rano, poczem nastąpi wyprawienie zwłok samochodem na cmentarz powązkowski.

## Bomby narzędziem walki Komuniści w U. S. A.

NOWY JORK, 12. 9. Nocy ubiegłej w pobliżu dworca pensylwańskiego nastąpił wybuch paru bomb przed jednym z większych zakładów futrzanych, którego robotnicy obecnie strajkują.

Szkody są bardzo znaczne. Zamach dokonali terroryści komunistycznego odłamu labourzystów.

## Zbeszczęścić krucyfik

Policja aresztowała Edwarda Grabowskiego, zam. jako sublokator przy ul. Samborskiej nr. 2 u Heleny Strosiewskiej. Grabowski od dłuższego czasu zalegał z opłatą komornego i właścicielka lokalu kilkakrotnie napominała go i zagroziła eksmisją.

W niedzielę Grabowski, powróciwszy do mieszkania, począł rozbijać meble i zrzucać obrazy ze ścian, a następnie w szale pijackim porwał ze ściany krucyfik, rzucił o ziemię i zdeptał nogami. Strosiewska przerażona wybiegła z mieszkania i wszczęła alarm. Lokatorzy wezwali policjanta, który Grabowskiego obezwładnił i przeprowadził do komisariatu.

## Przelotne deszcze

Przewidywany przebieg pogody w dniu 13 bm:

Pogoda o zachmurzeniu przeważnie dużym, miejscami przelotne deszcze, zwłaszcza na wschodzie kraju. Temperatury w ciągu dnia około 15 st. Umiarkowane wiatry zachodnie.